

Informacja z działalności międzysesyjnej na XXXIV sesję Rady Gminy Warlubie w dniu 25 listopada 2021 r.

Szanowni Państwo

Przyznamy chyba wszyscy razem, że najważniejszym wydarzeniem w miesiącu listopadzie było Święto Niepodległości. Wielu z nas w ten, czy inny sposób brało udział w tym Święcie. Natomiast nie ukrywam, że taką smutną konstatacją jest to, że niewiele osób zdecydowało się w naszej Gminie wywiesić biało-czerwoną flagę. Szkoda, że tak się stało. Na ul. Dworcowej odnotowałem, tylko i wyłącznie 2 flagi. Chciałem w tym miejscu bardzo serdecznie podziękować pracownikom Urzędu z Panią Sekretarz i pracownikom ZUK z Panem Kierownikiem, że dosłownie w kilka dni, na moją prośbę, zostały zamontowane specjalne uchwyty i na ul. Dworcowej, były widoczne biało-czerwone flagi. Spotkani przeze mnie mieszkańcy bardzo często dziękowali za to, że zostało to uwidocznione. Na marginesie powiem, że chcielibyśmy również obchodzić w kolejnych latach dzień odzyskania wolności w trakcie II wojny światowej, który przypada 14 lutego, kiedy to Warlubie zostało wyzwolone. Chcemy również ten dzień uświetnić chociażby przez to, że wywiesimy biało-czerwone flagi i już jest decyzja, że pociągniemy to na ul. Bąkowskiej w kierunku Domu Strażaka i na ul. Szkolnej do szkoły.

Teraz kilka dobrych informacji. Chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych. Jest kilka miłych niespodzianek. Otrzymaliśmy dodatkowe środki na kanalizację w naszej Gminie. Nasza Gmina ma jeden z najniższych wskaźników skanalizowania w Województwie Kujawsko-Pomorskim i dostaliśmy 1 500 000,00 zł dodatkowych środków. Również na wodociągowanie otrzymaliśmy 600 000,00 zł. Ponadto dostaliśmy dodatkowe środki na przebudowywaną drogę w Bzowie. Największym zaskoczeniem było to, że w okresie od 1 sierpnia do 31 października zanotowaliśmy wyraźnie duży progres szczepień w naszej Gminie i dało nam to III miejsce w powiecie. Zgodnie z tym konkursem ogłoszonym przez rząd, otrzymaliśmy nagrodę w wysokości 250 000,00 zł. Złożyliśmy stosowny wniosek i jestem przekonany, że te pieniądze wpłyną.

Teraz te trzy najtrudniejsze sprawy, o których zawsze mówiłem na sesji. Jedną mamy załatwioną. To jest dworzec PKP. Drugą jest hala sportowa, która w tej chwili jest poprawiana. Wszystko na to wskazuje, że zastrzeżenia Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w terminie do 30 listopada, zostaną rozwiązane, a usterki usunięte. Mamy taki przegląd: dach, wzmocnienie stropu, trybuny i te nieszczęsne schody. Praktycznie brakuje tylko tej warstwy zewnętrznej przy schodach na trybunach. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem i Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego przyjedzie na kontrolę i odbierze te rzeczy, które zostały naprawione, to wtedy nie pozostaje nam już nic innego, jak w miesiącu grudniu, uzupełnić brakujące drobne rzeczy, jak drogi ewakuacyjne, napisy odpowiednie itp. Jest jedna rzecz, która nas wstrzymuje, ponieważ Państwowa Straż Pożarna zakwestionowała

witrynę szklaną, która znajduje się w holu głównym przy przejściu na halę sportową i wskazała, że należy wymienić ją na inną, bardziej spełniającą wymogi p.poż. Na taką witrynę czeka się 6 tygodni. W tej chwili mija trzeci tydzień od zamówienia, a więc tak w połowie grudnia ta witryna powinna przyjść. Jeżeli ta witryna zostanie zamontowana, to wówczas wystąpię i mam nadzieję, że będzie to jeszcze w miesiącu grudniu, z wnioskiem do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o wydanie postanowienia na użytkowanie hali sportowej. To by oznaczało, że jeśli nie 2 stycznia, bo czasami może być poślizg, ale na ferie, a już najpóźniej po feriach dzieci, młodzież ze Szkoły Podstawowej, również z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, a popołudniami starsi, będą mogli rozpocząć korzystanie z tej hali sportowej. Kolejna sprawa to jest Prasbet. Jest przygotowany projekt ugody, zaakceptowany przez obydwie strony. Z tym, że tak jak wcześniej zapowiedziałem, jeśli już ma być ugoda, musi być ona przed sądem. Jeśli nic się nie zmieni, również covid w tym nie przeszkodzi, termin rozprawy jest wyznaczony na 17 grudnia tego roku. Wówczas na tej rozprawie, w której też chcę wziąć udział, chcę podpisać ugodę, pod warunkiem oczywiście, że Wysoka Rada dzisiaj, głosując zmiany w budżecie, zaakceptuje kwotę odszkodowania. Są dwie drogi, albo idziemy na ugodę i po negocjacjach płacimy 950 000,00 zł, albo ciągniemy temat przed sądem okręgowym, potem apelacyjnym, a potem może kasację, przez 2-3 lata, bo tyle by to trwało. Są jeszcze odsetki, które biegną od 2015 r. i nie wiemy, czym by to się skończyło. Wiemy dziś jedno, że za pierwszą sprawę, którą przegraliśmy, musieliśmy zapłacić łącznie 1 107 000,00 zł. plus odsetki 67 000,00 zł. Przegraliśmy ją w I instancji. Przegraliśmy w II instancji, a kasacja została odrzucona i za to też jeszcze 5 400,00 zł musieliśmy zapłacić. Mam nadzieję, że być może dzisiejszą decyzją Państwa, 17 grudnia przed sądem zamkniemy ten temat.

Kolejna sprawa – droga w Kruszach jest wykonana. Jutro jest odbiór. Przyjeżdżają przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego i kwotę 72 000,00 zł zwrócą nam z tego, co wydaliśmy.

Kończy się powoli praca na drodze w Bzowie. Na tę drogę dostaliśmy dodatkowe pieniądze. Wczoraj jeszcze, na wiosek Pana Radnego Piątkowskiego, uzgodniliśmy pewne rzeczy związane z takimi wątpliwościami mieszkańców. Zostały one rozwiązane. Jak wszystko dobrze pójdzie, to za kilkanaście dni, ta droga będzie oddana do użytku.

Na Bładziewno przetarg miał być rozstrzygnięty, ale zastanowiła nas jedna rzecz. Zgłosiło się 6 firm. Do 3 firm wysłaliśmy dodatkowe zapytanie, dlatego, że ich proponowana cena, za którą chcą to zrobić, odbiega rażąco od naszego kosztorysu ofertowego brutto. Zastanawiamy się teraz, czy czasami to nie jest wybieg, żeby podać najniższą cenę, wygrać przetarg, a później postawić Wójta, czy Panią Sołtys pod ścianą i dokładać. Stąd chcemy to sprawdzić. Zobaczymy, co nam odpowiedzą? Byłoby bardzo dobrze, gdyby udało się zrobić tą drogę w Bładziewnie, za cenę niższą, niż w naszym projekcie kosztorysowym.

Został rozstrzygnięty przetarg na kanalizację na ul. Zawadzkiej.

30 listopada otwieramy koperty do przetargu na wywóz śmieci na 2022 r. Mam nadzieję, że nie będzie tego wahania i tych nastrojów bardzo nerwowych, które były na przełomie 2020/2021 r.

Ponadto została powołana Rada Programowa przy Gminnym Ośrodku Kultury Sportu i Turystyki. Na czele tej Rady, z wyboru jej członków, stanął Pan Tomasz Michalak, a Wiceprzewodniczącym został Pan Marcin Karpiński z Fundacji „Kultura na wsi”.

Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki się rozkręca. Pragnę bardzo gorąco podziękować pracownikom z Panią Dyrektorem na czele, że rzeczywiście ten ośrodek zaczyna działać, zaczyna funkcjonować. Jeszcze raz serdecznie dziękuję Radnym za to, że nie postawili krzyżyka nad likwidacją tego Ośrodka.

Została powołana Społeczna Komisja Mieszkaniowa. Na jej czele stanął Pan Witold Żuchowski, a Zastępcą został Pan Dariusz Chodkowski.

Odbyły się warsztaty kulinarne z gęsiny. Ze względu na obostrzenia covidowe zaprosiliśmy Panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Mamy ich 10. Z tego, co mi wiadomo chyba 2 koła nie brały udziału w tych warsztatach, ale same warsztaty wypadły fajnie. W lutym planujemy w Wielkim Komorsku warsztaty kulinarne z jagnięciną. Potem, jeżeli będzie zainteresowanie poszczególnych Kół Gospodyń Wiejskich, czy Sołectw, to będziemy robili dodatkowe spotkania. Tutaj liczę na wsparcie finansowe ze strony Zarządu Województwa. Warto to chyba robić, bo widzę, że zainteresowanie jest duże, a wyroby znakomite.

Bardzo serdecznie dziękuję też za to, co robi Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej na bazie świetlicy wiejskiej w Wielkim Komorsku w ramach Klubu Seniora.

Sporo ważnych prac wykonał ZUK. Dostarczyliśmy i zamontowaliśmy kontener socjalny dla pogrzelców w Komorsku. Naprawiony został most na rzece Mątawie, te zniszczone belki zostały wymienione. Zamontowane zostały znaki drogowe w Lipinkach przy szkole i przy kościele. Kontynuowana jest wymiana tabliczek z numeracją domów. Zakończono ją w miejscowości Buśnia.

Rozwiązana została umowa o pracę z pracownicą Urzędu Gminy z art. 52 Kodeksu Pracy. Pracownica ta podbierała z Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej pieniądze dla własnych potrzeb. Były to pieniądze jej koleżanek i kolegów. Tym bardziej jest to przykra sprawa. Była to kwota ok. 30 000,00 zł i ten proceder trwał dobre 2 lata. Zgodnie z wymogami została zawiadomiona prokuratura. Okolicznością łagodzącą na pewno będzie fakt, że pracownica pieniądze do kasy zwróciła. Jest to kolejny dowód na to, że nie można liczyć tylko na wzajemne zaufanie. Od czasu do czasu musi być kontrola, a tej kontroli tam niestety zabrakło. Mam nadzieję, że będzie to nauczka na przyszłość.

Dziękuję bardzo

Wójt Gminy Warlubie

Eugeniusz Kłopotek